Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 134 Radom, środa 8 października 1930 r. Rok III.

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10 — 12 przedpoł i od 4—6 po południu.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI
KANDYDUJE I DO SENATU
na liście Bloku Bezpartyjnego

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Nazwisko Marszałka Piłsudskiego widnieje na pierwszem miejscu także senackiej listy Bloku Bezpartyjnego.

Fakt, iż Marszałek Piłsudski stanął na pierwszem miejscu listy państwowej Bloku Bezparnyjnego nietylko do sejmu, lecz i do senatu — świadczy dobitnie o tem, jak rozstrzygającą wagę przypisuje Wskrzesiciel Polski wyborom obecnym tudzież ich wynikowi.

Stronnictwo Chłopskie wyłamało się z Centrolewu

WARSZAWA. Rada Naczelna Stronnictwa Chłopskiego powzięła sensacyjną uchwałę, w której wypowiada posłuszeństwo swoim przywódcom znanym z tego, że zawarli pakt z Centrolewem.

Rada Naczelna występuje ostro przeciwko inicjatywie paktu, zarzucając mu robienie osobistej karjery i majątków.

Uchwała Rady Naczelnej stwierdza, że do wyborów Str. Chł. idzie narazie z własną listą i samodzielnie, nawołując do zjednoczenia stronnictw ludowych, celem wspólnej akcji wyborczej oraz, że **wszelkie kombinacje i umowy z Centrolewem unieważnia się**, polecając władzom stronnictwa niezwłoczne wycofanie nieprawnie wydanych podpisów stronnictwa na wszystkich odnośnych aktach m. in. na liście tego Centrolewu.

Inicjatorów zawarcia tego układu z socjalistami CKW. w osobach **Jana Dąbskiego, Stanisława Wrony i Andrzeja Walerona za stosowanie bezprawia i metod dyktatorskich w życiu stronnictwa uznaje się za winnych zdrady sprawy chłopskiej** i wyklucza ze Stronnictwa Chłopskiego.

Rada Naczelna stwierdza, że używanie do akcji wyborczej środków pieniężnych pochodzących z zagranicy jest zbrodnią przeciw Państwu.

Rada Naczelna Str. Chł. stwierdza, że Józef Piłsudski jest człowiekiem najbardziej zasłużonym w Polsce i wyraża Mu, jako wytrwałemu bojownikowi Niepodległości i Obrońcy postulatów istotnej demokracji słowa hołdu, czci i uznania w imieniu całej klasy chłopskiej w Polsce.

Rada Naczelna w konkluzji wzywa chłopów z całej Polski do stanięcia jak jeden mąż przy osobie Marsz. Piłsudskiego, jako Wskrzesiciela Państwa i Wodza Narodu.

Następuje 60 podpisów członków Rady Naczelnej.

Centrolew rozpada się coraz wyraźniej

Zewsząd dochodzą nas wiadomości o rozpadaniu się Centrolewu. Poza prawami zasadniczemi, których organizacje lokalne nie mogą uzgodnić, głównie rozbijają się układy przy uzgadnianiu list. Wszyscy „przyjaciele" chcieliby być na pierwszem miejscu.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że **w okręgu płockim wycofały się z listy Centrolewu P. S. L., Piast i P. S. L. Wyzwolenie.**

Dziś ustalenie długów magistrackich

Dziś w godzinach popołudniowych zostanie podpisany protokuł końcowy przejęcia gospodarki miejskiej przez p. Pietrusiewicza i jednocześnie zostanie definitywnie ustalona suma zadłużenia b. magistratu, która według prowizorycznych obliczeń wynosi około 35 miljonów zł.

Katastrofa kolejowa pod Herbami
10 osób rannych 35 wagonów i 2 lokomotywy rozbite

Wczoraj między stacjami Częstochowa—Herby na szlaku Blachownia—Herby wskutek przedwczesnego wypuszczenia pociągu towarowego Nr. 5981 na szlak zajęty przez drugi pociąg towarowy Nr, 5980, oba pociągi zderzyły się.

Katastrofa wywołała uszkodzenie 2 parowozów, wykolejenie 25 wagonów ładownych i rozbicie 10 próżnych.

Tor na przestrzeni 100 metrów uszkodzony.

Ciężko ranni: kierownik pociągu Nr. 5981, Augustw Wieczorek, i hamulcowy Deroska Dominik odwiezieni do szpitala.

Hamulcowy Wincenty Mazur wydobyty został z pod gruzów rozbitych wagonów dopiero o godz. 2 w nocy i w ciężkim stanie przewieziony do Częstochowy.

Lekko ranni: maszynista pociągu Janik, pomocnik jego Kieraż Czesław, drugi maszynista Roman Albiński i kierownik pociągu Dobosz oraz hamulcowi: Gulpą Bronisław, Edward Palucha,Halbierz Wilhelm z drużyny Tarnowskie Góry. Trzej ostatni odesłani do domu.

Dyżurny ruchu Musiała został aresztowany przez prokuratora.

Uprzątanie toru potrwa około 24 godzin. Pociągi ratunkowe przybyły wkrótce po wypadku na miejsce.

Rewolucja w Brazylji

NOWY JORK. Rewolucja w Brazylji przybiera coraz groźniejsze rozmiary i rozszerza się już na stany północne. **Załogi wojskowe w Pernambuco i Bahia zbuntowały się i uwięziwszy swoich dowódców, przyłączyły się do powstania.**

Armja powstańcza w sile 80 tysięcy ludzi, maszeruje na stolicę Rio de Janeiro, **gotowa w razie oporu wziąć miasto szturmem.**

Dobre wieści z całej Polski

Napływają wiadomości o licznych wiecach, zwołanych przez B. B. W. R., z całej Polski. W wojew. lubelskiem odbyły się wiece w Łukowie, Kocku, Adamowie, powiecie łukowskim, Wojcieszkowie. W wojew. białostockiem: w Białymstoku i Łomży. W wojew. wileńskiem: w Mitkunach, pow. wileńsko-trockim, szeregu miejscowości w pow. dziśnieńskim. W wojew. poznańskiem: w Kępnie, Krobi i szeregu miejscowości innych. Ponadto odbył się wielki wiec przedwyborczy w resursie rzemieślniczej w Łodzi. **Na wszystkich tych wiecach występowano ostro przeciwko partyjnictwu, wyrażano najgłębszy hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, ślubowano służyć Jego ideologji** i oświadczano się za listą B. B. W. R przy wyborach do sejmu i senatu.

Wiadomości z prowincji napływają w dalszym ciągu. (ISKRA).

Dalsze aresztowania b. posłów

W dniu wczorajszym na terenie Łaszczowa (pow. tomaszowski) aresztowano **b posła ze Stronnictwa Chłopskiego, Józefa Karwana.**

Aresztowanie nastąpiło na polecenie prokuratora w Zamościu.

B poseł Karwan oskarżony jest z artykułów 122 i 129 kodeksu karnego.

Karwan osadzony został w więzieniu zamojskiem.

IDĄ CZASY WIELKIE

Ogłoszenie listy państwowej Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem z nazwiskiem Józefa Piłsudskiego na czele, podnosi wybory obecne do znaczenia wielkiego zadania, które stoi przed całym obozem, reprezentującym ideologję Marszałka Piłsudskiego.

Już orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, uzasadniające rozwiązanie sejmu i senatu, wskazało na wagę zarządzonych wyborów, które mają wyłonić ciała parlamentarne, zdolne do pracy nad naprawą ustroju Rzeczypospolitej. Nazwisko Józefa Piłsudskiego na czele listy państwowej wagę tę podkreśliło i nadaje wyborom obecnym znaczenie wielkiego momentu historycznego.

Na szalę akcji wyborczej rzuca swe nazwisko twórca i budowniczy Polski Odrodzonej. W nazwisku Józefa Piłsudskiego streszcza się wszystko Krwawe walki z najazdem, które obudziły duszę narodu w niewoli, czyn zbrojny bagnetem wykreślający na mapie Europy granice Państwa Polskiego. A później prace nad ukształtowaniem organizmu państwowego, ostre veto przeciw swawoli i przerostowi partyjnictwa w Polsce.

Jako zadanie naczelne, jako główną troskę doby bieżącej, wskazał Józef Piłsudski, zgodnie z Prezydentem Rzeczypospolitej — na naprawę ustroju państwowego. Naród polski musi skupić się i stanąć dokoła swego Wodza. Wymaga tego dobro i przyszłość Rzeczypospolitej, a nawet samo Jej dalsze niepodległe istnienie. To też nowy sejm który społeczeństwo ma wybrać w dniu 16 listopada, musi być doborem ludzi których nazwiska, cała przeszłość i praca dla dobra państwa dadzą gwarancję że w nowych ciałach ustawodawczych będą pracować z istotną troską i poświęceniem nad znalezieniem takich form nowego ustroju, które Rzeczypospolitej zapewniłyby ustalenie bytu państwowego na mocnych i zdrowych podwalinach.

W ślad za nazwiskiem Wodza Narodu znajdujemy na liście państwowej B.B.W.R nazwiska bliskich współpracowników, jak: Sławek, Świtalski, Prystor, Koc, Car, Miedziński, Boerner, ks. Żongołłowicz, Bojko, Makowski, Czerwiński, Polakiewicz, Kościałkowski, Staniewicz, Pieracki, Hołówko, Starzyński, Jędrzejewicz, Krzyżanowski i wielu innych, obok nazwisk rolników, robotników, pracowników umysłowych, przedstawicieli wolnych zawodów i państwowo usposobionych mniejszości narodowych.

Lista państwowa B.B.W.R. zespala w sobie nazwiska ludzi, pochodzących ze wszystkich warstw społecznych, łącząc dla dobra interesu państwa i podporządkując interesy partyjne, klasowe i regjonalne

DLACZEGO PRACOWNICY IDĄ Z MARSZAŁKIEM PIŁSUDSKIM?

Ludziom pracy obrzydły już deklamacje, popisy oratorów, frazesy i puste hasła. Ludzie pracy nauczyli się ważyć tylko czyn Ostrożność, nieufność wobec efekciarstwa oto cechy które towarzyszą pracownikom w chwili decydujących postanowień.

Piłsudski należy do tych wyjątkowo rzadkich w polityce ludzi którzy nic nie obiecują. Zato w chwili gdy patentowani przyjaciele i obrońcy mas pracowniczych radzili i popisywali się swemi pięknemi planami, Pilsudski działał.

Polityka gospodarcza, polityka zagraniczna, uzdrowienia administracji, wielkie dzieło obrony państwa, Gdynia, Mościce, a nadewszystko wzrost powagi państwa i władzy, oto pomniki jego paroletnich zaledwie rządów.

Zamiast ogólników, wyliczenie paru tylko, kapitalnego znaczenia dekretów. To będą najlepsze argumenty:

Rozporządzenie z dn. 22.III.-1928 o sądach pracy, z dn. 13.III.-1928 o umowie o pracę robotników, z dn. 16.III.-1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, z dn. 16.III.-1928 o higjenie i bezpieczeństwie pracy, z dnia 14.VII.-1927 o inspekcji pracy, z dnia 24.XI.-1927 o ubezpieczeniach pracowników umysłowych.

Oto dzieła, które nas przekonały, oto nasze deklaracje, oto uzasadnienie naszego programu politycznego razem z Piłsudskim!"

NOWINY DNIA

OGÓLNE

Projekt ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego

Na skutek polecenia Rady Ministrów, ministerstwo robót publicznych przystąpiło w porozumieniu z ministerstwem skarbu do studjów nad opracowaniem projektu ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego. Obszerne studja przygotowawcze (statystyczne, techniczne i finansowe) przeprowadzono pod osobistym kierownictwem ministra robót publiczn ch, prof. Matakiewicza, jak również pod jego przewodnictwem odbyły się liczne konferencje porozumiewawcze przy współudziale zastępców ministrów: skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, sekretarjatu Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów i B. G. K. Projekt w ogólnych zarysach jest już przygotowany, a jako rezultat swych studjów przygotowawczych do projektu ustawy ministerstwo robót publicznych wydało obszerną publikację p.t. „Materjały do projektu ustawy mieszkaniowej".

Projekt ustawy jest w ogólnych zarysach całkowicie opracowany i w tych dniach rozesłany został zainteresowanym ministerstwom celem ostatecznego uzgodnienia.

Z RADOMIA

Jutro wielkie ludowe zebranie przedwyborcze

Jutro w teatrze „Corso" odbędzie się wielkie ludowe zebranie przedwyborcze, organizowane przez okręgowy komitet wyborczy B. B. W. R.

Przemawiać będą p. p. dyr. Czernichowski, sen. Miciński, pos. Długosz i inni.

Posiedzenie wydziału powiatowego

Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału sejmiku powiatowego pod przewodnictwem p. starosty Z. Maćkowskiego.

Na posiedzeniu rozpatrywano szereg spraw związanych z potrzebami powiatu.

Z akcji letniej harcerstwa polskiego

Największą troską zarówno poszczególnych komend harcerskich, jak również kół przyjaciół harcerstwa jest chęć dania możności, największej rzeszy młodzieży harcerskiej spędzenia lata na łonie natury pod namiotami w obozach harcerskich.

Dzięki temu, akcja letnia harcerstwa na miejscowym terenie powiększa się z roku na rok.

W czasie tegorocznych wakacyj odbyły się następujące kursy i obozy urządzone przez chorągiew radomską

1) Kurs instruktorski Chorągwi w Wielkiej Wsi na Helu, w czasie od 3-7 do 31-7 uczestników 38.

2) Obóz wypoczynkowy I rad. drużyny im Czachowskiego przy gimnazjum Chałubińskiego w Wielkiej Wsi na Helu, uczestników 18.

3) Obóz wędrowny III Rad. drużyny seminaryjnej im Kościuszki, na Podkarpaciu, harcerzy 14.

4) Kurs dla zastępowych, hufca koneckiego w Małej Żabnicy, w czasie od 3-7 do 5-8 uczestnikow 28.

5) Kurs dla zastępowych hufca sandomierskiego i ostrowskiego w Ćmielowie od 2-8 do 28-8 uczestników 30.

6 Kurs dla zastępowych hufca opatowskiego w Ćmielowie od 2-8 do 28-8 uczestników 31.

Ogólna suma wydatkowana przez wszystkie obozy chorągwi męskiej i żeńskiej przekracza 15.000 zł.

Na obozach było ogółem 159 harcerzy. Jeżeli do tej liczby dodamy 120 harcerek, z czterech obozów żeńskich z terenu chorągwi radomsko-kieleckiej otrzymamy dość poważną cyfrę 279 osób, które przeszły przez tegoroczne obozy harcerskie.

Pomimo tak pokaźnej ilości, jest to zaledwie około 12 proc. młodzieży zgrupowanej w drużynach.

W przyszłości musimy dażyć do tego, aby wszystka młodzież harcerska spędzała lato w obozach. Da się to urzeczywistnić wtedy tylko o ile zarówno czynniki państwowe jak i samo społeczeństwo poprze wszelkie wysilki harcerstwa do tego celu zmierzające.

O korzyściach, jakie dają obozy harcerskie zarówno dla samych uczestników, jak Państwa i społeczeństwa przekonywać nie potrzebujemy.

Spytajcie o to chłopców lub dziewcząt, którzy na obozach przebywali i tych ze starszego społeczeństwa, którzy obozy harcerskie odwiedzali.

Przed dziesięciu laty
8-go października

Front południowy. Prawa grupa ukraińska rozbiła nieprzyjaciela na wschód od Nowej Uszycy, przyczem zdobywa 200 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front północny: Grupa gen. Zeligowskiego sforsowała w dniu dzisiejszym rzekę Mereczankę pod Jasziunami i, przepędzając napotkane po drodze oddziały litewskie, maszeruje na Wilna.

Z cyklu artykułów o roku 1920

Polski wysiłek zbrojny

Zbliża się rocznica rozejmu, który położył kres pierwszej naszej wojnie. Moment to odpowiedni, aby odtworzyć sobie w pamięci przebieg tej wojny w jej całokształcie i w konkluzji ostatecznej — zdać sobie sprawę z jej olbrzymiego, decydującego wpływu na kształtowanie się teraźniejszości i przyszłości odrodzonego państwa. Tak chronologja jak i wewnętrzna logika historji każą nam przedewszystkiem zatrzymać się nad przewrotem dnia 11-go listopada, a ściślej mówiąc — nad procesem zamkniętym w okresie ostatnich dni października i pierwszej połowie listopada 1918 roku. Jest to moment w opinji powszechnej może najbardziej zapoznany, gdy tymczasem istotne znaczenie jego jest kapitalne. Jakkolwiek dokonane wówczas obalenie obcej władzy na znacznej części państwowego obszaru Polski — w Małopolsce, na Śląsku Cieszyńskim i w Królestwie Kongresowem — przyszło, dzięki słabości przeciwnika, względnie łatwo i jako akt walki nie osiągnęło większego napięcia niemniej jednak to samorzutne, a przez Komendanta Piłsudskiego zawczasu przewidziane i przygotowane, oswobodzenie kraju od zaborcy czy okupanta wywarło rozstrzygający wpływ na dalsze losy państwa. Szybkie i we właściwym czasie wytworzenie struktury państwowej z wszelkiemi płynącemi stąd atrybucjami — wyprzedzające o wiele decyzje i traktaty międzynarodowe — dało nam z punktu tę dozę niezależności, która była niezbędna, aby kłaść chwałę i rozległe fundamenty pod budowę wolnej, niezależnej Polski, aby upomnieć się głośno i twardo o należne, a kiedy zaszła potrzeba sięgnąć po nie siłą. Temu też tylko trzeba zawdzięczać, że dalsze dzieje Polski nie potoczyły się pod bezwzględne dyktando czynników obcych, skłonnych przyznać jej raczej ramy drobnego nowotworu, niźli zrekonstruować jej warunki byt , odpowiadającego aspiracjom i prawom historycznym 30 miljonowego narodu. Kiedy na zachodzie pisano dopiero koncepty dokumentów, wprowadzających teoretyczną Polskę do rodziny wolnych państw Europy realne państwo polskie, zrodzone w dni listopadowe, broniło już czynnie swego stanu posiadania a dalekosiężna myśl jego Naczelnika wytyczała już szlak dalszej walki o należne nam stanowisko mocarstwowe.

Niemniej jednak poza przekroczonemi pewnym krokiem wrotami wolności i niezależności — rozpościerała się mroczna mgła niepewnego jutra. Oswobodzony kraj stanął w obliczu olbrzymich trudności. Brak aparatu administracyjnego i służby bezpieczeństwa, skarb pusty, przemysł i wszelkie źródła siły gospodarczej w ruinie, bądź na wyczerpaniu, opinja wewnętrzna nie skonsolidowana, rozbita a roznamiętnioną, rosnące z dnia na dzień zaognienie stosunków socjalnych, nierzadkie przejawy wyraźnej anarchji, częstokroć bandytyzm — oto w kilku rysach obraz położenia wewnętrznego

Jednocześnie — że użyję słów późniejszego rozkazu, którym u schyłku wojny Wódz Naczelny żegnał swych żołnierzy — „odrazu od pierwszej chwili zycia swobodnej Polski wyciągnęło się ku niej mnóstwo pożądliwych rąk, skierowało się mnóstwo wysiłków, aby ją utrzymać w stanie bezsiły, by, jeżeli juz istnieje, była ona igraszką w ręku innych, biernem polem intryg dla całego świata". Małopolska Wschodnia ze Lwowem stanęła w ogniu walki z Rusinami; na wschodzie zrazu groźną zagadką kryła w sobie postawa armij niemieckich, powracających do kraju z okupowanych dotychczas ziem: Ukrainy, Białorusi i Litwy, a następnie — w miarę ich cofania się — płynąca ich śladami ku wnętrzu Polski inwazja wojsk Ukrainy Nadnieprzańskiej na szlaku południowym i czerwonych wojsk Rosji sowieckiej na szlaku północnym; na zachodzie Wielkopolska odpierała ataki Niemców, nie mogących pogodzić się z jej utratą, a nad Śląskiem Cieszyńskim narastała coraz oczywistsza groźba zbrojnego wystąpienia Czechów.

Rzecz prosta, że podobne warunki podyktowały konieczność organizowania się w ciągu pierwszych miesięcy do działań defensywnych. W pierwszym rzędzie starano się podtrzymać walkę w Małopolsce o utrzymanie tam choćby doraźnego stanu posiadania, następnie, gdy zanikła sfora wojsk niemieckich na wschodzie, pchnięte nad Bug, Stochód, Jasiołdę, Szczarę i Niemen oddziały osłonowe, jakkolwiek słabe, niemniej jednak zdolne wypełnić zadanie tymczasowe — powstrzymać względnie opóźnić posuwanie się wojsk ukraińskich i rosyjskich, wreszcie powstrzymano i odparto natarcie Czechów na Śląsk Cieszyński.

Tymczasem wewnątrz kraju trwała praca konstruktywna. Szybko wyrastały i tężały zręby struktury państwowej oparte na zasadach nowoczesnej demokracji — z Józefem Piłsudskim, jako czynnikiem naczelnym. Równolegle z tem stabilizowało się prawo stanowiska młodego państwa w stosunkach międzynarodowych w drodze przyznania mu charakteru członka koalicji.

Najistotniejszą wszakże zdobyczą tych pierwszych miesięcy był olbrzymi postęp w organizacji sił zbrojnych, wspaniała improwizacja, jakiej równej nie znają dzieje nowoczesnej wojskowości. Wynosząca w listopadzie — w chwili kiedy Komendant Piłsudski objmował nad nią naczelne dowództwo — niespełna 20 bataljonów, parę szwadronów i tyleż bateryj, wzrosła polska siła zbrojna w kilka tygodni, bo do połowy stycznia 1919 r., do liczby przeszło 100 bataljonów, 70 szwadronów i 80 baterji, od tej to chwili rozpoczęło się jej kościowe jej doskonalenie, a mianowicie formowanie z luźnych dotąd mniejszych czy większych oddziałów i grup regularnych wyższych związków taktycznych dywizyj piechoty i brygad kawalerji.

Do kwietnia wewnętrzna konsolidacja kraju oraz stan siły zbrojnej dojrzała na tyle, że Wódz Naczelny postanowił postawę ściśle obronną i pochwycić w swe ręce inicjatywę dalszego biegu zdarzeń. Z tą chwilą zamknął się pierwszy okres twórczego aktu państwowości polskiej.

Adam Przybylski

Aby głos twój się nie zmarnował

sprawdź, czy figurujesz w spisach wyborczych!

spisy wyborców do sejmu i senatu

zostały wyłożone i będą do publicznego przeglądu do 10 października.

Każdy uprawniony do głosowania powinien zgłosić się w lokalu swego obwodu wyborczego i zbadać, czy nazwisko jego względnie innych, interesujących go osób znajduje się w spisie wyborców. W razie pominięcia danego nazwiska w spisie należy w wyżej oznaczonym czasie wnieść pisemne lub ustne reklamacje do danej komisji obwodowej, lub w sekretarjacie B.B.W.R. Żeromskiego 25.

Z prasy miejscowej.

Ukazał się numer 19-ty „Przeglądu Sejmikowego" organu sejmiku radomskiego. Numer wydany, jak zwykle, bardzo starannie, zawiera następujące artykuły: Z działalności wydziału budowlanego, spółdzielczość w walce z kryzysem rolnym, znaczenie spółdzielczości, Kredyty dla rolników państw Europy, Produkcja i zbyt jaj, kongres jajczarski we Lwowie, Ku końcowi września, ciąć, czy spasać, realizacja tegorocznych zbiorów, ile i czego hodują.

Powrót autobusów

Wysłane do Lipska na remont 2 autobusy miejskie powracają w tych dniach i od poniedziałku rozpoczynają normalne kursowanie po mieście.

Remont ich kosztował 6.000 marek niemieckich

Huragan w Radomiu

Przerwana komunikacja telefoniczna

Onegdaj około godziny 13-tej została przerwana komunikacja telefoniczna i telegraficzna na linjach: Warszawa — Kraków, Radom — Lublin, Końskie, Sandomierz, Opoczno i Iłża.

Przerwanie to nastąpiło skutkiem gwałtownej burzy, która wywróciła około 100 słupów.

Na ulicy Nowo-Spacerowej wicher wywrócił drzewo, 5,5 m. w obwodzie które zagrażało stojącemu w pobliżu drewnianemu budynkowi.

Wczoraj przybyła straż pożarna, z nacz Karschem na czele usunęła drzewo, mimo utrudnion j wichrem pracy.

Jazzband w „Udziałowej"

Zespół orkiestrv jazzbandowej w restauracji p. Gromskiego został powiększony. Przybył jazzbandzista z Warszawy.

Bywalcy powitali tę inowację z zadowoleniem.

Ohydny gwałt na osobie młodej dziewczyny

Andrzej Fomin, zam. przy ul. Kozienickiej 22, zameldował, że gdy jego córka Luba. lat 23, powracała z Jedlni Kościelnej furmanką, z lasu w Siczkach wyszło 4 osobników, którzy ściągnęli ją z wozu, siłą do lasu zabrali i tam dokonali na jej osobie gwałtu. Meldujący dodał, że córka jego jest obecnie chora i sama meldować nie może, lecz sprawców zna osobiście.

Znaleziony trup noworodka

W dniu 3.X b. r. we wsi Jankowice, gm. Błotnica, przez psy zostały wykopane zwłoki noworodka, płci męskiej

Przeprowadzone dochodzenie dotychczas ustaliło, że matką noworodka jest Antonina Cajewska, zam. w tejże wsi, która powiła go w dniu 1.X b. r.

Dalsze dochodzenie w toku.

Wypadek samochodowy

Na 1-szym kilometrze od Skaryszowa, samochód prowadzony przez szofera Stanisława Olszewskiego zam. w Trębkach, pow. gostyńskiego, nadjechał na źrebaka, biegnącego obok nieoświetlonej furmanki, powożonej przez Eugenjusza Jakubowskiego zam. we w i Malinów gm. Zakrzów. wskutek czego źrebak został okaleczony, samochód zaś uszkodzony.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że winę ponosi Jakubowski, jadący nieoświetlonym wozem.

Aresztowanie podpalaczy

W dniu 1.X b r. na szkodę Józefa Mazura zam. we wsi Polany, gm. Wierzbica na polach tejże wsi spłonął stóg siana. wartości 120 zł.

Przeprowadzone dochodzeniem ustaliło, że sprawcami podpalenia są zamieszkali w tejże wsi pastuchy, Piątek Juljan, lat 11, Piątek Stanisław, lat 12 i Gwóźdź Józef, lat 13.

W dniu 2 X b. r. we wsi Stromiec, tejże gminy, spłonęły zabudowania, należące do Pośnika Józefa i Arona Nusynbauma. Straty wynoszą 4.490 zł.

Prowadzone dochodzenie ustaliło, że pożar powstał wskutek nioostrożnego obchodzenia się z ogniem przez lokatora, Szajnfelda Abrama.

Pożary

W dniu 3,X. b. r we wsi Dąbrowa gm. Jedlińsk, na szkodę Jana Mazurkiewicza, spłonęły stodoła i obora, wartości 1 500 zł.

Przeprowadzonem dochodzeniem uchwalono, że pożar wznieciły dzieci poszkodowanego, pozostawione na podwórzu bez opieki.

Pijaństwo.

Sporządzono doniesienia za pijaństwo i awantury na Bakura Wacława, zam. Marywilska 6, Grudzińską Stanisławę, zam. Borki Górne, dom magistracki, Grzegorczaka Jana, zam. Marjackie Górki Nr. 3. Jarosza Antoniego, zam. Żeromskiego 78, Górską Stefanję, prostytutkę, zam Rwańska 13, Szwagierka Michała, zam. Żakowice, dom własny.

Kradzieże

Stanisław Ziętek woźny T-wa Kredytowego Miejskiego Plac 3-go Maja Nr 2 zameldował że na szkodę tegoż Towarzystwa, z kancelarji Stanisława Grudzińska, robotnica, alkoholiczna, zam. Borkr Górne, do magistracki, skra la jedno krzesło, wart ści 10 zł. Krzesło to zostało odebrane.

Sprawczynię aresztowano.

Jankiel Cukier, zam. przy ul. Szewskiej Nr 17, zameldował, że z jego sklepu, Warszawska Nr. 4, został skradziony sweter, wartości 16 zł.

Dochodzenie ustaliło, że sprawczynią jest Marjanna Malewska, zam. ul. Marjackie Nr. 29, a wspólniczką jej była Anna Wodarz, zam. we wsi Żakowice. Sweter został odebrany.

Sprawczynię aresztowano.

Dyżury aptek

Z środy na czwartek Dorociński, ul. Żeromskiego 57.

Repertuar kin

„Odeon" 1) Ostatni atak. 2) Biały Pająk.
„Corso" Robert i Bertrand.
„Świt" Poganin.

Radjo - program

STACJI WARSZAWSKIEJ
Środa 8.X.

11 40. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58 — Sygnał czasu z Warsz Obs Astr., hejnał z wieży Marj. w Krakowie, program na dzień bież. 12.10 Muz. płyt gramof. 13.10 Komun meteor. 14.30. „Radjokronika", wygł. dr. M. Slępowski. 15.00. Kom gospodarczy. 15 35. Kom. harcerski. 15.50. Odczyt z Krakowa. 16 15. Audycja dziecinna. 16.45 Muzyka z płyt gramof. 17.15. „O Joannie Grudzińskiej", opowie prof. A. Czartkowski. 17.45. Koncert ork. P. R pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem Tenno Vironi (tenor) i prof. L. Ursteina (akomp.). 18.45. Rozmaitości oraz kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w w Polsce. 19.10. Skrzynka poczt. roln. Korespond. bież omówi inż W. Tarkowski. 19 25 Muzyka z płyt gramof. 19.35 Prasowy dziennik radj. 19 50. Muzka z płyt gramof. 20.00. Feljeton p. t „Wdowi los", wygł. p. M. Żeromska. 20.15. Odczyt o Chopinie wygł. rektor Warsz. Akad. Muz. K. Szymanowski 20.30. Koncert pośw. twórczości Fr. Chopina. Wyk.: H Leska (mspr.). Z. Rabcewiczowa (fort) i prof. L. Urstein (akomp.). 21.00. Kwadrans liter. Hajota „Kwiat paproci". 21 15. D. c. koncertu. 22.00. Feljeton p. t. „W butach i bez butów". wygł. p. B. Hertz. 22.15. Operowe fragmenty w wyk „La Scala". 22.50. Kom: meteor, policyjny i sportowy. 23.00. Muzyka tan. z restaur. „Bristol". Ork. Roszkowskiego i Wilkosza.

ZE ŚWIATA

Ile wydaje Ameryka na reklamę

Jak donosi „Propaganda", koszty reklamy wyniosły w Ameryce w jednym tylko roku 1929 — 565 milj. dolarów, z czego 206 milj. przypada na reklamę gazetową, 103 milj. na plakaty i 17 milj. na reklamę przez radjo i t. p. Z tego 64 milj. dolarów zapłaciły fabryki samochodów, 22 milj. — fabryki tytoniowych, 28 milj. — 89 fabryki artykułów żywnościowych, 17 milj. — 24 fabryki sprzętu radjowego i gramofonów, 13 milł. — 47 firmy farmaceutycznych, 10 milj. 28 towarzystwa naftowe, 7 milj. — 12 fabryki mydła i 65 milj. — 30 towarzystwa kolejowe. Tak reklamuje się Ameryka!

Góra Mojżesza na sprzedaż

Góra Nebo, z wierzchołka której Mojżesz dostąpił szczęścia patrzenia na Ziemię obiecaną i gdzie, według Pisma Świętego, zaskoczyła go śmierć, jest wystawiona na sprzedaż.

Szeikowie, w posiadaniu których znajduje się góra Nebo, zwrócili się do Ojców Franciszkanów z propozycją odsprzedania jej „wraz ze skałą, z której Mojżesz patrzył na kraj mlekiem i miodem płynący" — za 1.500 funtów szterlingów. Franciszkanie jednak odmówili. Uznali cenę za wygórowaną, ale nawet gdyby szeikowie chcieli odstąpić nie reflektują na kupno.

Teraz szeikowie mają z kolei zwrócić się do protestantów, gdyż „chcieliby żeby Nebo pozostała w rękach chrześcjan". Gdyby jednak „nawet Amerykanie" zgłosili swoje desinteressement dla pamiątek po Mojżeszu — zaproponują kupno -- żydom, a ci jeżeli będą mądrzy — kupią „Świętą Górę"—której dotychczas nikt nie chce za pół ceny.

Sądy włoskie

wobec rozwodów

Trybunał cywilny w Rzymie wydał ostatnio bardzo ważne orzeczenie w sprawach małżeństwa. Chodziło o to, czy sądy świeckie mogą stwierdzić, ewentualną nieważność małżeństw katolickich, które zawarte zostały zarówno w formie kościelnej, jak i świeckiej przed wejściem w życie konkordatu. Dotychczasowa praktyka jurydyczna uznawała wyłączną kompetencję sądów państwowych w tych wypadkach.

Wspomniany sąd rzymski po raz pierwszy ustalił niedawno w wyczerpującem uzasadnieniu wyroku zasadę, że jedynie i wyłącznie władza kościelna uprawniona jest do wyrokowania o nieważności małżeństw, i to nie tylko takich, które zawarte zostały po konkordacie, lecz i tych, które zarejestrowano przed konkordatem przy zachowaniu obu form ślubu, cywilnej i religijnej.

Królowa... sztucznej piękności

W Waszyngtonie odbył się ciekawy konkurs piękności w iście amerykańskim stylu. Mianowicie amerykański związek fryzjerów rozpisał konkurs na najbrzydsze kandydatki, które sztuka fryzjerska, kosmetyczna i krawiecka podjęła się przeobrazić w piękne kobiety. Naturalnie, pierwszym warunkiem powodzenia była młodość. Zgłosiło się aż 600 brzydkich kobiet, które pieściły w sercu nadzieję, że sztuka upiekszania przeobrazi je w piękne urocze damy. 1500 widzów stołecznych w sali jednego z hoteli waszyngtońskich, oczekiwało z zapartym oddechem cudu.

Po emocjonującej przerwie, wyszła na estradę 18-letnia Dolly Groy, którą sztuka fryzjerska, kosmetyczna i krawiecka zamieniła z brzydkiej i niepokaźnej robotnicy w wytworną królowę piękności. Zmieniona oprawa oczu, odpowiednie podkreślane brwi i usta, piękna fryzura, dostosowane do wyrazu twarzy, śliczna toaleta i klejnoty dokonały zupełnego przeobrażenia.

Dolly Groy została wybraną... „królową kosmetycznej piękności".

Jak Parnasse zdobył nakładcę

W Bordeaux rozegrała się sensacyjna afera o dramatycznem podłożu. Młody i, jak utrzymywano w kołach literackich, bardzo utalentowany autor nowel i feljetonów, Charles George Parnasse, ożenił się z ubogą urzędniczką, Reginą Varsennier, która cały ciężar utrzymania skromnego zresztą gospodarstwa wzięła na siebie, nie chcąc przeszkadzać ukochanemu mężowi w jego działalności literackiej. Istotnie Parnasse zabrał się z zapałem do pisania powieści, co do której, jak mu przepowiadano, nie było najmniejszych wątpliwości, że zapewni mu sławę i majątek.

Tą nadzieją ożywieni, prowadzili małżonkowie spokojny i szczęśliwy tryb życia. Młoda żona utrzymywała ze swych dochodów dom i po powrocie z biura zajęta była przygotowaniem posiłków, Parnasse natomiast nie tracił ani chwili czasu i gorączkowo pracował nad wykończeniem swego dzieła. Wreszcie nadszedł już ten dzień upragniony i manuskrypt odesłano nakładcy. Po pewnym czasie ujawniło się w całej pełni złośliwe prawo serji. Regina straciła posadę, tego samego dnia wydawca odmówił Pernasse'owi wydania jego dzieła.

Nazajutrz Regina Parnasse, odchodząc do miasta w poszukiwaniu posady, zapewniła męża z wesołym uśmiechem, że już znalazła sposób, jak uczynić go sławnym. Literat uważał te słowa za żartobliwy rodzaj pocieszenia go w niedoli i nie wziął ich zbytnio pod uwagę. Gdy wracał w południowych godzinach do domu, usłyszał nagle głośne wywoływanie swego nazwiska przez kolporterów gazetowych. Zdumiony kupił numer gazety i nagle krew omal nie skrzepła mu w żyłach z przerażenia: na tytułowej stronicy widniała wielkiemi literami wiadomość, że żona jego została aresztowana. Udała się mianowicie do nakładcy i starała się go namówić do wydania powieści męża. Gdy jednak perswazja jej nie odniosła skutku wyciągnęła z zanadrza rewolwer i dała do nakładcy kilka strzałów, które zraniły go na szczęście lekko.

Przez kilka dni wypadek ten stanowił sensację dnia w Bordeaux, a nakładca obiecał wydać niezwłocznie powieść, którą kilku miarodajnych krytyków uznało za doskonałą, i którą poprzedziła tak hałaśliwa reklama. Opinja jest tego zdania, że młoda para zostanie przez sąd przysięgłych uwolniona.

OBWIESZCZENIE

WYROK

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 30 września 1930 roku Sąd Okręgowy w Radomiu w wydziale Cywilnym w składzie następującym: Przewodniczący Wiceprezes J. Ingersleben, Sędziowie: M. Świątkowski, T. Witkowski, po rozpoznaniu sprawy z wniosku firmy „Teodor Karsch — Spadkobiercy" w Radomiu o odroczenie wypłat — postanowił: Udzielić firmie „Teodor Karsch — Spadkobiercy" w Radomiu odroczenia wypłat na okres czasu do dnia 1 stycznia 1931 roku, poczynając od dnia dzisiejszego, Sędzią Komisarzem mianować Sędziego Michała Gallewicza, zaś nadzorcami sądowymi adwokatów Stanisława Burdę i Zdzisława Lindemana, w Radomiu zamieszkałych. Dokonać przewidzianych w art. 11 Rozporządzenia z dn. 23.XII. 1927 r. obwieszczeń. Wyrok uznać za natychmiast wykonalny. Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność świadczą Nadzorcy Sądowi:

(—) **Stanisław Burda.** Adwokat (—) **Zdzisła Lindeman** Adwokat

Wstrząsająca scena w obliczu hańbiącej śmierci

W St. Quentin w Stanach Zjednoczonych rozegrała się w obecności 200 świadków okropna scena, jakgdyby wyjęta z wstrząsającego romansu.

Gordon Steward Northcott, zamożny farmer z Kalifornji skazany został przez sąd

na karę śmierci za zamordowanie 15-tu młodych chłopców.

Northcott zaaganżował do służby na folwarku młodych chłopców, którzy jeden po drugim w tajemniczy sposób znikali.

Farmer twierdził, że chłopcy uciekają. Sąsiedzi niedowierzająco kręcili głowami, ale sprawą tą nie zajmowano się poważnie, dopóki wypadek nie sprawił, że

psy wygrzebały z ziemi szkielet młodego chłopca.

Zaczęto przekopywać okolice domu Nortcottha i znaleziono zwłoki piętnastu młodzieńców.

Zbrodniarz nie przyznał się do winy. Aresztowana wraz z nim matka, z którą mieszkał na fermie, oskarżona została o współudział.

Potwora skazano na śmierć. Matkę jego na dożywotnie więzienie. Prócz tego

miała ona asystować przy hańbiącej śmierci syna.

Przed straceniem zbrodniarza, matka jego wyrwała się trzymającym ją dozorcom i wielkim głosem zaczęła się domagać, by

stracono ją, zamiast syna,

gdyż ona jest właściwą zbrodniarką, a syn jest niewinny.

Morthocott, którego w ciągu długich miesięcy więzienia i procesu, nic nie było w stanie zmusić do przyznania się do winy, wstrząśnięty słowami matki, zawołał wielkim głosem:

— Matko, matko, to ja przecież zabijałem!

W ten sposób przed śmiercią przyznał się do potwornych zbrodni.

Matka Northcotta dostała ataku furji.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na I stronie przed tektem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str, za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 50 gr. Komnnikaty i ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń.

REDAKTOR i WYDAWCA: **JÓZEF BURSZTYN.** Redaktor odpowiedzialny: STEFAN KAZIMIERZ REYMOND. Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego i S-ki